

ISBN 978-83-961547-5-0



9 788396 154750



Chociaż smutek serce suszy...

Raca i Bóg
Na pamięć, wspólny
Kory w Hausdorff

...! Polono święta. Bogobojna!

... i sponajna,

... roacundione

...! minęto

...! cionharostoparipa

... et fugacem persequi

... parat

...! cionharostoparipa

...! cionharostoparipa

...! cionharostoparipa

...! cionharostoparipa

... Polka nie zgina!

... i my bedziem wolni

... wreszcie

... Berlinie

...! cionharostoparipa

...! cionharostoparipa

...! cionharostoparipa

...! cionharostoparipa

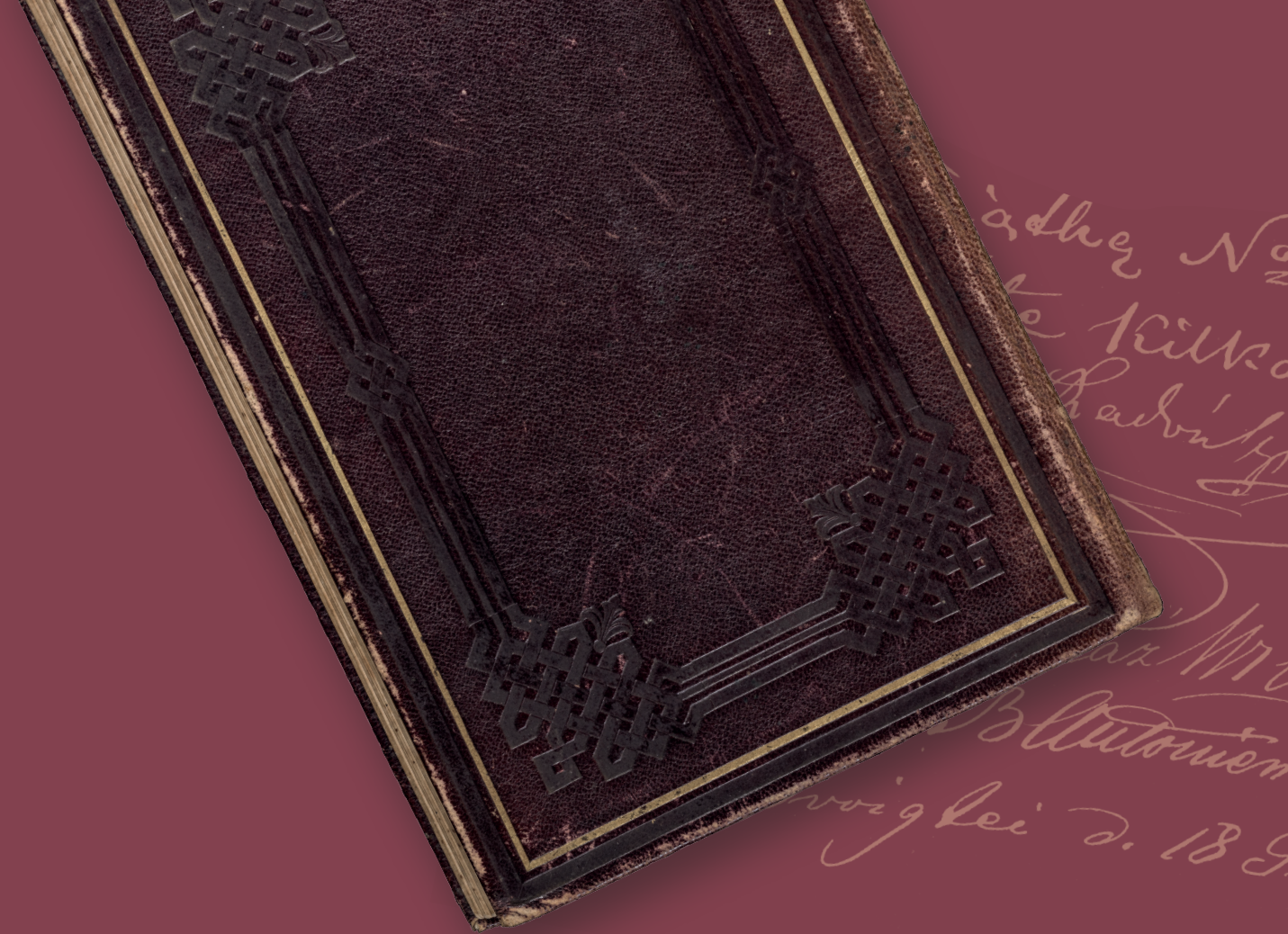
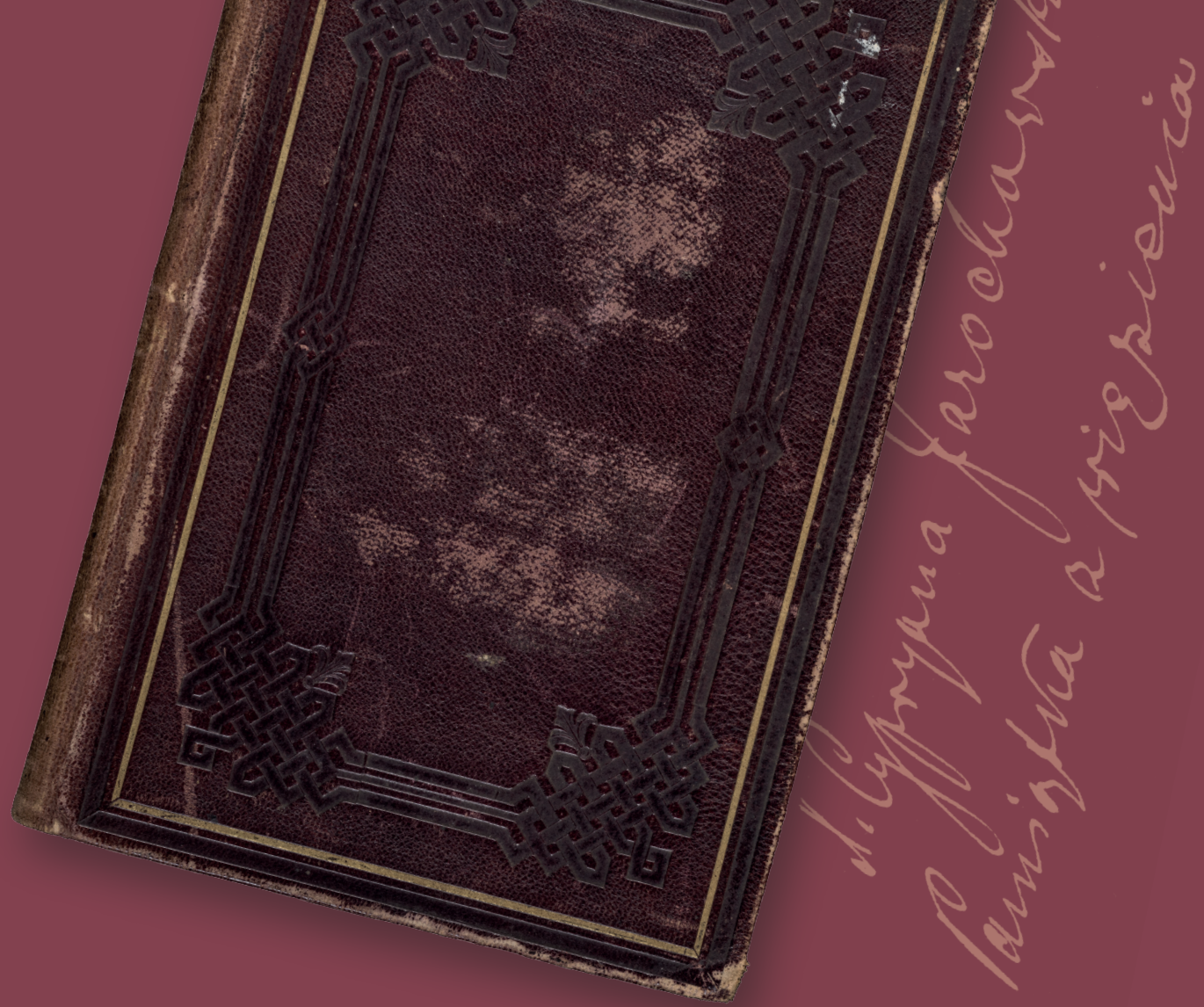
...! cionharostoparipa

...! cionharostoparipa

...! cionharostoparipa



Polen



**Na pamiątkę
wspólnej kozy
w Hausvogtei**

KATALOG
WYSTAWY

2–3	Powstanie styczniowe i proces w 1864 roku
4	Proces w 1864 roku
5	Hausvogtei
6	Pamiętnik ks. Cypriana Jarochońskiego
7	Ksiądz Cyprian Jarochoński
8	Wpisy do pamiętnika ks. Cypriana Jarochońskiego
9	Jeszcze Polska nie zginęła!
10	Wpis księdza Stanisława Kostki Rymarkiewicza
11	Wpis Jana Dyamenta
12	„Bliski przyjaciel” Horacego
13	„Wszyscy mają tę wadę” Horacego
14	<i>Nędznicy</i> Victora Hugo
15	Pamiętnik Józefa Matuszewskiego
16	Józef Matuszewski
17	Wpisy do pamiętnika Józefa Matuszewskiego
18	Na pamiątkę wspólnej kozy w Hausvogtei
19	Wpisy znanych ludzi
20–21	Zbigniew Łukomski
22–23	Bibliografia

*Hausvogtei
w Matusz.
3.*

W 1863 roku wybuchło powstanie styczniowe, które objęło tereny zaboru rosyjskiego. Polacy z innych obszarów starali się wesprzeć rodaków, co spotkało się ze zdecydowaną reakcją władz zaborczych. Prusacy usiłowali przeszkadzać w udzielaniu tej pomocy wszelkimi sposobami. Oskarżyli grupę swoich poddanych, zaangażowanych w pomoc powstaniu, o zdradę stanu i uwięzili ich w areszcie śledczym w Hausvogtei w Berlinie, gdzie w 1864 roku odbył się słynny proces, nazywany polskim lub berlińskim.

Dwóch oskarżonych, ksiądz Cyprian Jarochowski i krawiec Józef Matuszewski, założyło sztambuchy (pamiątniki przeznaczone na wpisy bliskich właścicielowi osób), w których

inni współwięźniowie zamieścili teksty dodające otuchy, w tym nierzadko cytaty ze światowej literatury. Obydwa pamiątniki trafiły ostatecznie do zbiorów Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.

Celem wystawy organizowanej przez Książnicę jest upamiętnienie osób z zaboru pruskiego wspierających powstanie, które za swoją działalność niepodległościową były represjonowane przez władze pruskie. Za jej pomocą chcemy krzewić postawę patriotyczną, dumę z historycznego dziedzictwa Polski, przywiązanie Polaków do idei wolności i niepodległości. Mamy nadzieję, że te działania zainspirują inne akcje o charakterze kulturalnym, przypominające i utrwalające pamięć o wydarzeniach sprzed ponad półtora wieku.

Mapa historyczna
Rzeczypospolitej
Polskiej
w roku 1771
(Semkowicz 1925)



Powstanie styczniowe i proces w 1864 roku

Fragment aktu oskarżenia w procesie berlińskim:

[Powstanie styczniowe – M.B.] *Było ono pomyślane i przygotowane nie jako walka jedynie przeciw panowaniu rosyjskiemu, lecz jako powstanie ogólnonarodowe przeciw wszystkim rządom. Przypadek tylko sprawił, że w Królestwie wybuchło ono wcześniej i stąd w bardziej ograniczonej postaci, niż zamierzano, i że w związku z tym działania powstańcze zewnętrznie zlokalizowane zostały do terytorium rosyjskiego. Taktyczne względy zresztą nakazały prowadzić walkę najpierw z Rosją i walce tej poświęcić wszystkie siły oraz środki jakimi dysponowano przy równoczesnym neutralizowaniu sił dwóch pozostałych zaborców, na których zaskoczenie nie można było liczyć. Z gwałtownego zbrojnego oderwania zaboru pruskiego insurekcja tylko na razie zrezygnowała. Środki, jakie posiadało powstanie, stanowiły taką samą bezpośrednią groźbę wydarcia siłą zaboru pruskiego, jak gdyby hasło do walki w zaborze pruskim było rzeczywiście wydane.*

(Grot, 1963, 179)

Reprodukcja rysunku
Artura Grottgera „Bój”

(Grottger lata 70. XIX w.)



Inicjator polskiego procesu,
ówczesny premier i minister
spraw zagranicznych
rządu Królestwa Prus,
Otto von Bismarck

(Hasse [1863])



NAZWY: „polski” lub „berliński proces”

CZAS: 7 lipca – 23 grudnia 1864 roku

MIEJSCE: Berlin, Areszt Hausvogtei

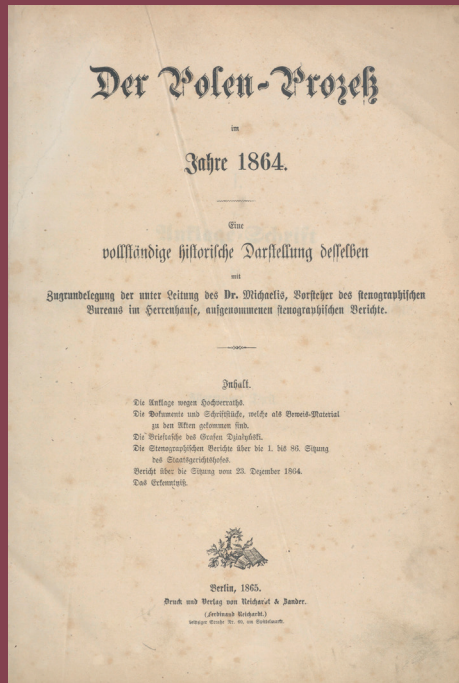
LICZBA OSKARŻONYCH: 149

ZARZUT: zdrada stanu i dążenie do odzyskania ziem należących do Rzeczypospolitej w 1771 roku

DECYZJA SĄDU:

- 11 zaocznych wyroków śmierci;
- 27 wyroków pozbawienia wolności na okres 1–2 lat (na poczet kary uznano wcześniejszy pobyt w areszcie).

Strona tytułowa wydania dokumentacji procesowej
(N 1865)



Mowa w obronie duchowieństwa Wielkiego Księstwa Poznańskiego wygłoszona podczas procesu

([Rymarkiewicz] 1864)

MOWA W OBRONIE DUCHOWIEŃSTWA WIELKIEGO KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO PRZECIW ZARZUTOM CZYNIONYM W SKARDZE O ZBRODNIĄ STANU 1864 r.

Odpowiedź profesora Rudolfa von Gneista, jednego z obrońców Polaków w berlińskim procesie, na akt oskarżenia:

Jest sprzeczne z pruskim pojęciem zdrady stanu, z prawem pruskim, z honorem wreszcie i godnością państwa pruskiego, napiętnowanie powstania skierowanego przeciw Rosji, aktem oskarżenia w Prusach. Byłoby wyrzeczeniem się własnej samodzielności, gdyby państwo najświętszą rzecz w swym prawodawstwie karnym, prawo o zdradzie stanu, chciało kiedykolwiek stosować na rzecz obcego monarchy [...]
Chciałbym, gdy mówię tu o honorze i godności państwa pruskiego, nadmienić, że nie ma chyba dla nas nic bardziej upokarzającego nad to, że kiedyś Napoleon wymagać mógł od Prus, aby one majora Schilla (bohatera niemieckich walk narodowowyzwoleńczych) potraktowały jako zdrajcę.

(Grot 1963, 184)



Zdjęcie portretowe Emila Brachvogela, jednego z obrońców Polaków w berlińskim procesie

(Graf [1864]b)



Zdjęcie portretowe Wilhelma Elvena, jednego z obrońców Polaków w berlińskim procesie

(Graf [1864]a)



Profesor
Rudolf von Gneist
(Hasse 1870)

Oskarżeni w procesie berlińskim
byli przetrzymywani w areszcie
Hausvogtei. Tam również odbywały
się przesłuchania i rozprawy.

Wieżenie Hausvogtei, Berlin,
widok cz. miasta nieco z góry
(Meltzner [1863])



Jest to gmach czworoboczny, w środku dość obszerny dziedziniec, z trzech stron cele więzienne, a na stronie ku ulicy sale sądowe. Tu się zaczęło gwarne i wesołe życie. Niewiele nas zamykano, zatem można się było przechadzać i wzajem odwiedzać. Jeden z moich przyjaciół powiedział: „Gdybym jeszcze mógł choć co dzień na godzinę wpaść do mego gospodarstwa, tobym chętnie tu przez całe życie chciał mieszkać”. Oprócz dziedzińca do przechadzek mieliśmy do dyspozycji mały, ale gustowny ogródek, a w nim kręgielnię, którą na nasz koszt daliśmy wybudować; było także kółko, które się zawiesza na haku. Inni grali w szachy, w warcaby, w karty, najwięcej jednakże kwitła ożywiona gawędka. Wieczorem nucono piękne pieśni patryotyczne, zwykle jeden z naszych śpiewał solo; zakazano jednakże z czasem śpiewów.

(N 1889)

Hausvogtei w 1889 roku
(Schwartz 1889)



*Wer die Wahrheit weiß
und saget sie frei,
der kommt in Berlin
in die Hausvogtei.*

*Kto zna prawdę
i mówi ją swobodnie,
ten trafia do
Hausvogtei w Berlinie.*

Areszt śledczy
w Hausvogtei
w pierwszej
połowie XIX wieku

(Die Hausvogtei
in Berlin 1848)



Pamiętnik ks. Cypriana Jarochońskiego

WYMIARY: 21,5 × 14 cm

OPRAWA: skóra koloru ciemnobrązowego

STAN ZACHOWANIA: dobry

LICZBA KART: 80

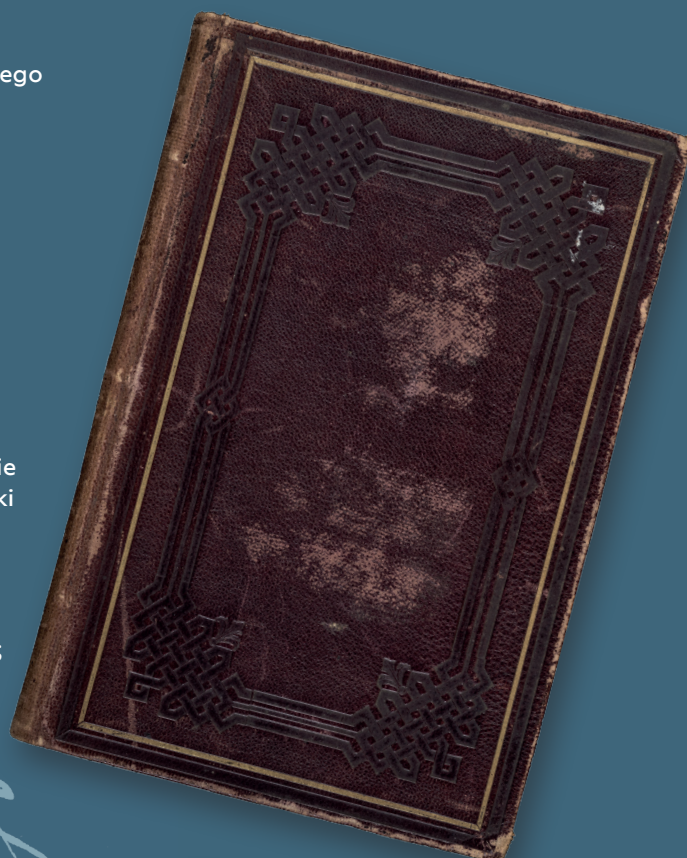
LICZBA WPISÓW: 69

PIERWSZY WPIS: 13 sierpnia 1863 roku

OSTATNI WPIS: 3 września 1863 roku

CHARAKTERYSTYKA WPISÓW:

- dominuje język polski, sporadycznie pojawia się język łaciński, niemiecki i francuski;
- w 12 przypadkach aresztanci podali numery swoich celi;
- w 17 przypadkach aresztanci podali swoje miejsca pochodzenia;
- w jednym przypadku aresztant podał powód aresztowania (Jan Dyament).



*ks. Cyprian Jarochoński
Pamiętnik aresztantów*

Tytuł pamiętnika
na drugiej stronie okładki
(Jarochoński 1863, 2)

Pierwsza i czwarta
strona okładki pamiętnika
ks. Cypriana Jarochońskiego
(Jarochoński 1863)

Ksiądz Cyprian Jarochowski

Cyprian Wojciech Jarochowski urodził się 12 kwietnia 1831 roku w Sokolnikach Małych (powiat szamotulski), położonych około 30 km na północny zachód od Poznania, w rodzinie Cypriana Łukasza i Konstancji z Trąmpczyńskich. Kształcił się w Poznaniu.

W 1856 roku otrzymał święcenia kapłańskie i został wikarym w Krobi, położonej prawie 30 km na wschód od Leszna. Tam miał pierwszy raz wejść w konflikt z władzami pruskimi. W 1856 roku Cyprian Jarochowski został proboszczem w Pogorzeli, ponad 16 km na południowy wschód od Gostynina. Tam aktywnie działał na rzecz Polski i Polaków, co ponownie doprowadziło do konfliktu z miejscowymi władzami pruskimi.

Po wybuchu powstania styczniowego, ksiądz Cyprian zaangażował się w pomoc powstańcom, m.in.: pełnił funkcję komisarza cywilnego w powiecie krotoszyńskim, organizował wsparcie dla gen. Edwarda Taczanowskiego, a nawet wybrał się w niebezpieczną misję do Galicji. Za tę działalność został oskarżony o zdradę stanu i uwięziony w Hausvogtei.

W polskim procesie prokurator żądał dla niego kary pozbawienia wolności na 15 lat. Ostatecznie otrzymał wyrok 15 miesięcy więzienia w twierdzy Ehrenbreitstein (nieдалеко Koblencji).

Ksiądz Cyprian wyszedł na wolność 25 września 1866 roku. W tym samym roku został proboszczem w Pępowie, położonym około 10 km na południowy zachód od Pogorzeli. Zmarł w 1898 roku.

(Bogusławski 2010, 11)



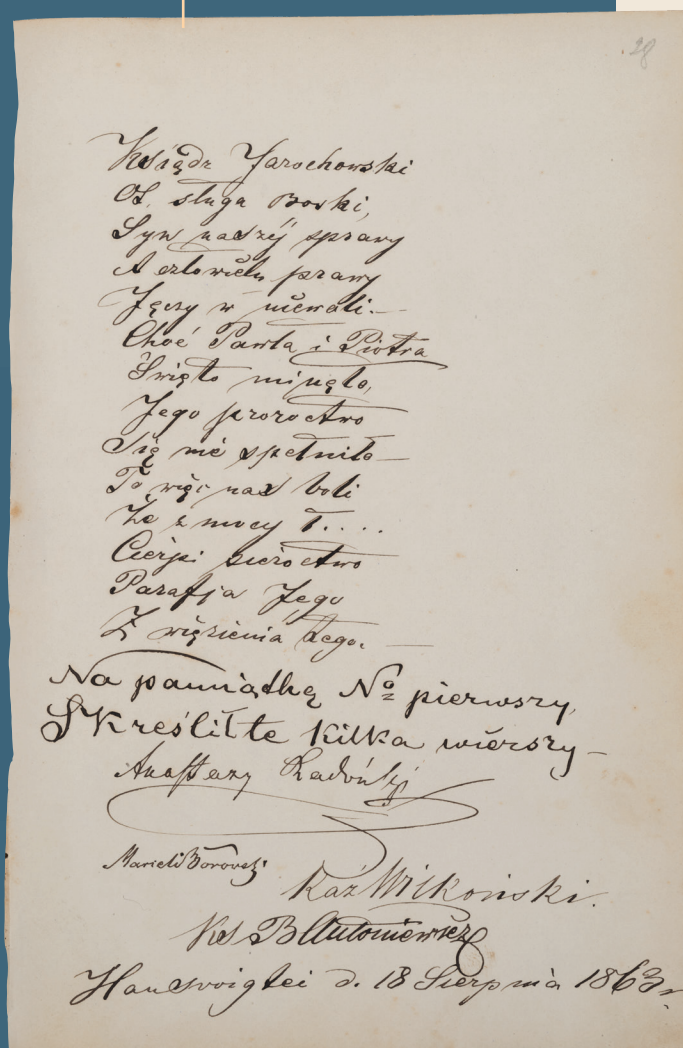
Portret księdza
Cypriana Jarochowskiego

(Wielkopolskie Towarzystwo
Genealogiczne „Gniazdo”, b.d.)

*Ksiądz Jarochowski
Ot, sługa Boski,
Syn naszej sprawy
A człowiek prawy
Jęczy w niewoli.
Choć Pawła i Piotra
Święto minęło,
Jego proroctwo
Się nie spełniło
To więc nas boli
Że z mocy Ł...
Cierpi sieroctwo
Parafia Jego
Z więzienia tego.*

Wpis Anastazego Radońskiego,
Marcelego Borowskiego,
Kazimierza Wilkońskiego
i księdza Antoniego Antoniewicza
z 18 sierpnia 1863 roku

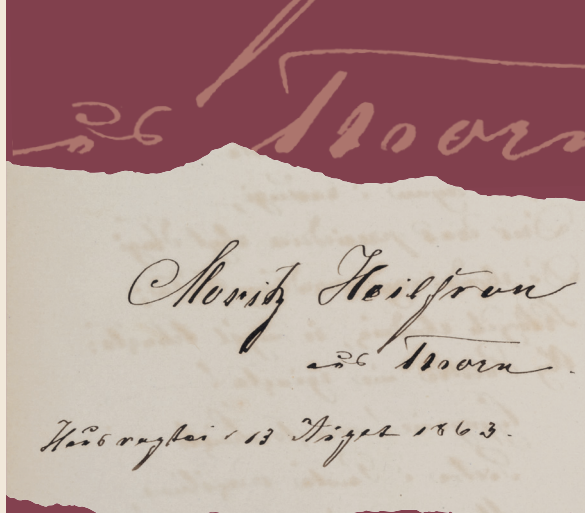
(Jarochowski 1863, 28)



*Na pamięćkę N^o pierwszy
Skreslił te kilka wierszy
Anastazy Radoński*

*Ksiądz Jarochowski
Ot, sługa Boski,*

Pamiętnik ks. Cypriana Jarochońskiego



Wpisy Kazimierza Chetmickiego,
Cezarego Bogdańskiego i Louisa
Krügera, z 19 sierpnia 1863 roku

(Jarochoński 1863, 26b)

Co ciekawe, Louis Krüger był bratem
sędziego w tym samym procesie.
Louis był berlińskim kupcem, który
wspierał Polaków w ich walce
z Rosją. Natomiast jego brat miał
być uosobieniem bezmyślnego
pruskiego biurokraty, spełniającego
wolę Otto von Bismarcka.

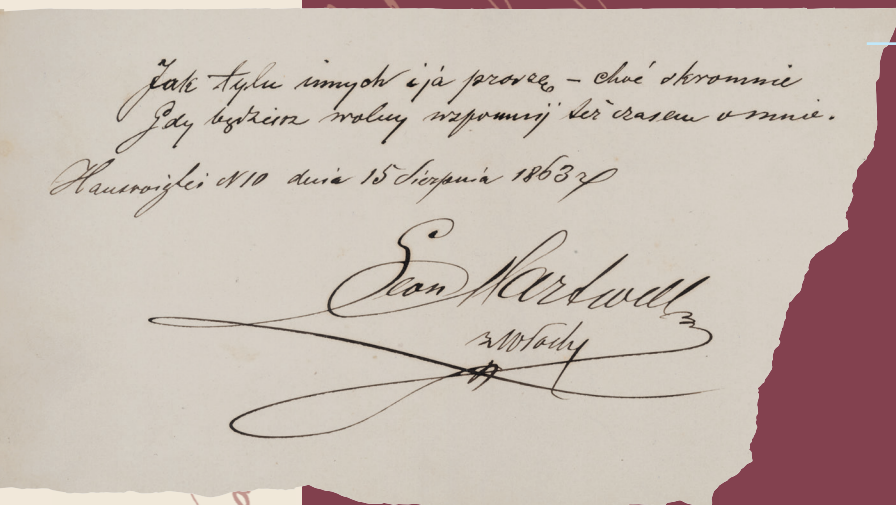
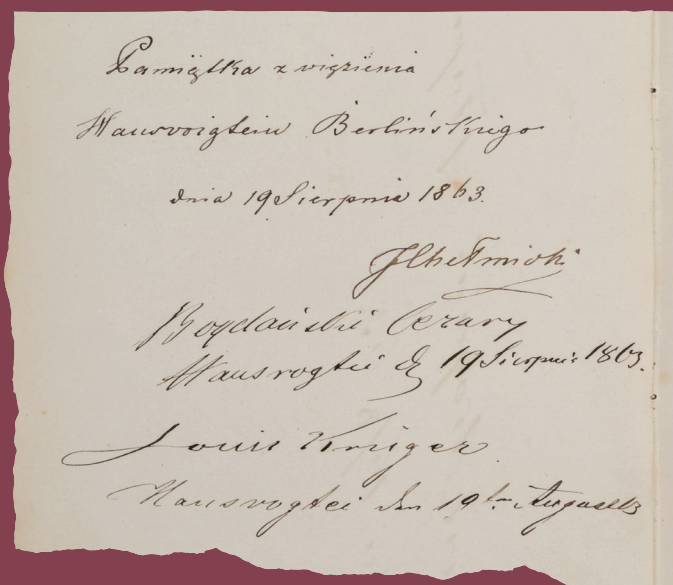
(Balcerek 2018, 67)

Wpis Moritza Heilfrona, kupca z Torunia,
z 13 sierpnia 1863 roku

(Jarochoński 1863, 7b)

Moritz Heilfron był jednym z najbogatszych mieszczan
w Toruniu. W Hausvogtei znalazł się, gdyż handlował
bronią przeznaczoną dla powstańców, co było
zakazane. Jako Niemiec nie został uwzględniony
na „polskiej” liście oskarżonych.

(Kieniewicz i Koroluk 1968, XXII; Niedzielska 2003,
298, 353; Balcerek 2018, 70)



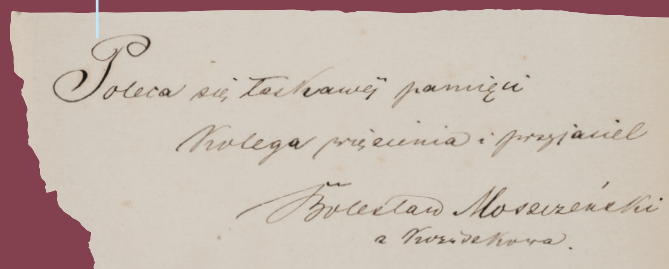
Jak tylu innych i ja proszę - choć skromnie
Gdy będziesz wolny wspomnij też czasem o mnie.

Wpis Leona Martwella z 16 sierpnia 1863 roku

(Jarochoński 1863, 13)

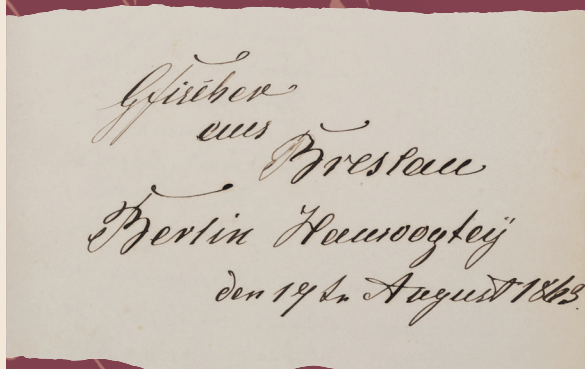
Poleca się łaskawie pamięci
Kolega [z] więzienia i przyjaciel

Wpis Bolestawa Moszczeńskiego z Kornadkowa
(Jarochoński 1863, 43)



Do pamiętnika księdza Cypriana wpisywali się
nie tylko Polacy, przetrzymywani w Hausvogtei
w związku z pomocą dla rodaków walczących
z Rosjanami. Znajdziemy tutaj również wpis
Niemca, G. Fischera z Wrocławia (Breslau)
z 17 sierpnia 1863 roku

(Jarochoński 1863, 27)



Jeszcze Polska nie zginęła!

33

Jeszcze Polska nie zginęła!
Walery Hulewicz
z Młodziejowic
W Bogu nasza nadzieja.
Edward Kalkstein
Hansvogtei 8 19. 8. 63.
Jabłonna
powiat Starogardzki
pod Starogardem.

Jeszcze Polska nie zginęła!

Wpis Walerego Hulewicza

W Bogu nasza nadzieja.

Wpis Edwarda Kalksteina
z 19 sierpnia 1863 roku

(Jarochowski 1863, 33)

O Polsko! Polsko święta! Bogobojna!
Jeżeli kiedy jasna i spokojna,
Obróćisz swoje rozwidnione oczy
Na groby nasze, gdzie nas robak toczy,
Polsko ty moja! Gdy już nieprzytomni
Będziemy - wspomnij ty o nas! O Wspomnij!

Wpis Teofila Kozłowskiego znad Gopta
z 15 sierpnia 1863

(Jarochowski 1863, 9)

Cyprianie!
Przysiężmy - że kraj zmartwychwstanie;
A przysiężemy - to zmartwychwstać musi.
Hansvogtei 8 15. 8. 63.
M. Radziwiński

Cyprianie!

Przysiężmy - że kraj zmartwychwstanie,
A przysiężemy - to zmartwychwstać musi.

Wpis Maksymiliana Radziwińskiego
z 15 sierpnia 1863

(Jarochowski 1863, 11)

O Polsko! Polsko święta! Bogobojna!
Jeżeli kiedy jasna i spokojna,
Obróćisz swoje rozwidnione oczy
Na groby nasze, gdzie nas robak toczy;
Polsko ty moja! Gdy już nieprzytomni
Będziemy - wspomnij ty o nas! O wspomnij!
Hansvogtei 15. 8. Siepn. 1863.
Teofil Kozłowski
z nad Gopta.

Opuściłem ojców chatkę
Bo wróg zabrał do więzienia
Żem opuścił żonę, dziecię
I to z wroga me cierpienia.

Precz przeklęty wrogi wrogu
Ty nie skruszysz wiary, duszy,
Nadzieja i ufność w Bogu
Chociaż smutek serce suszy.

Wpis Józefa Mieleckiego z 16 sierpnia 1863 roku

(Jarochowski 1863, 15)

Opuściłem ojców chatkę
Bo wróg zabrał do więzienia
Żem opuścił żonę, dziecię
I to z wroga me cierpienia
Precz przeklęty wrogi wrogu
Ty nie skruszysz wiary, duszy,
Nadzieja i ufność w Bogu
Chociaż smutek serce suszy.
Hansvogtei i Kerlenie 16. list. 1863.
Cela N. B. Rewir-ll
Józef Mielecki

Wpis ks. Stanisława Kostki Rymarkiewicza

Kolejny wpis w sztambuchu księdza Cypriana, dokonany 13 sierpnia 1864 roku, wyróżnia się rozbudowaną, wierszowaną formą. Jego autorem był inny duchowny przetrzymywany w Hausvogtei, ksiądz Stanisław Kostka Rymarkiewicz.

Cyprysem wieńczono czoła
Mężów czynu i zasługi,
Dziś czas przesiedzim zbyt długi,
Do zbrodniarzy wszedłszy koła;
Których zbrodnia, że myśl tchnęła:
Aby Polska nie zginęła!
Cypryanie! Minęło Święto
Piotra i Pawła szczęśliwie,
Ale puszczać nie zaczęto
Wierzących w dzień ów troskliwie.
Siedzieć będziemy aż Bóg mocny
Skruszy czartów łańcuch nocny,
Którym niewinnych spętali,
By Ojczyzny nie wspierali.
A „mnie pomsta” rzekł Pan w Piśmie.
I wnet słońce nam zabłyśnie
Blask którego wskaże zbrodnię
Zapali cnoty pochodnię.

(Jarochoński 1863, 7)

Cyprysem wieńczono czoła
Mężów czynu i zasługi,
Dziś czas przesiedzim zbyt długi,
Do zbrodniarzy wszedłszy koła;
Których zbrodnia, że myśl tchnęła:
Aby Polska nie zginęła!
Cypryanie! minęło Święto
Piotra i Pawła szczęśliwie,
Ale puszczać nie zaczęto
Wierzących w dzień ów troskliwie.
Siedzieć będziemy aż Bóg mocny
Skruszy czartów łańcuch nocny,
Którym niewinnych spętali,
By Ojczyzny nie wspierali.
A „mnie pomsta” rzekł Pan w Piśmie.
I wnet słońce nam zabłyśnie
Blask którego wskaże zbrodnię
Zapali cnoty pochodnię.
Berlin 13.8.64.

TYGODNIK KATOLICKI

1864. Grodzisk, 25. Listopada. № 48.

Tygodnik katolicki wychodzi co tydzień w Płocku. Cena prenumeraty 1 Tal. dozwolone. Listy z zaproszonym adresem należy do Grodziska (Grodzisk, Grand Duché de Pologne). Podaje się i należy dozwolone. Podaje się i należy dozwolone. Podaje się i należy dozwolone.

MOWA

W OBRONIE DUCHOWIEŃSTWA
WIELKIEGO KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZECIW
ZARZUTOM CZYNIONYM W SKARDBIE
O ZEBRODNI STANU 1864 r.

Wypis z Tygodnika

Witam z radością tę chwilę, w której wolno mi, jakkolwiek więzieni oddać świadectwo publiczne słuszności i prawdziwości, że nie są siły moje, ażeby sprostać wielkiemu zadaniu i ze wszelkich miar z niego się wywiązać, jednak to przekonanie, że słowa pisma świętego:

„nie sądzicie z pozoru, ale wymierzajcie sprawiedliwy wyrok”
w tej ważnej sprawie najzupełniej się spełnia, — dodaje mi siły i odwagi. Oskarżenie podjętym duchowieństwu katolickiemu w W. X. Poznańskim o polityczno-konspiracyjne agitacje, — winno je o fanatyzm religijno-narodowy, czyli ten zraz przetrzymać i rozwodzić.
Oskarżenie polityczne słowniki W. X. Poznańskiego i przysługujące w roku 1864. wyborny posłów do izby deputatów, posłom Królewskiemu Nadprokuratora na stronie 15 w części ogólnego oskarżenia i o duchowieństwo katolickie tolerancję, że „przez wpływ duchowieństwa katolickiego na lud wijski wywołali posłów na korzyść partii polskiej wypadły”.

Na to odpowiadam, że nie przez wpływ jakiegokolwiek stronnictwa lub stanu pomyśleli ten skutek oskarżenia, lecz wyłącznie przez rozporządzenie ówczesnego Ministerstwa Królewskiego, które ograniczyło działalność władz administracyjnych przy wyborach. Mieszkańcy zaś polskiego pochodzenia przysługujący się na domniemaniu wyborów, przez liczenie w nich udziału nawet na następne czasy zwycięstwo dla deputowanych stronnictwa katolickiego.

Dalej na stronie 18 twierdzi Królewski Nadprokurator, iż jeszcze czyniemyślni niż przy wyborach posłów okazało się duchowieństwo katolickie, skoro z wiosną 1861. r. rozporządził się użycie języka polskiego. Królewski Nadprokurator twierdzi, że pismo X. Prasinowskiego pod tytułem: „Język polski w W. X. Poznańskim w obec prawa pruskiego” ten rub narodził wywołano.

Czy X. Probasz Prasinowski jest autorem tego pisma i czy z niego oszedeł lub więcej (czyli egzemplarzy) w W. X. Kępcie rozprzeczono, jest rzecz obiektywna. Zresztą i pismo samo w sobie, wywołując krótką

przedmowę, obejmuje tylko zbiór praw i rozporządzeń względem używania języka polskiego tak ze strony władz rządowych, jako i mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Że to pismo w nader krótkim czasie w kilku tysiącach egzemplarzy rozprzeczono, do tego nie potrzeba było wpływu duchowieństwa katolickiego. Żywało bowiem dotychczas na takowym zestawieniu rozporządzeń rządowych, o których wiadano, że są wydane, ale gdzie je znaleźć i jak je zrozumieć, o tem można się było tylko od swiadomych prawników praktycznego dowiedzieć. — Wydawca wzmiankowanego pisma zarządził tedy też powołanie naznaczył potrzebę i nie więcej. — Prawda, że duchowieństwo katolickie domagało się poszanowania praw przyznanych przez s. p. króla Fryderyka Wilhelma III. w paśmie okupacyjnym z dnia 15. Maja 1810. roku, który z wszystkich kazań wo W. X. Poznańskim ogłoszonym był, jednako to domaganie się nie było tak groźnym, jak oskarżenie o fanatyzm. Oparcie duchowieństwa w szczególności na wywołanie na ciągłym dowodzeniu, że według jego przekonania, które także podziela najchłodniejsi prawnicy w monarchii pruskiej (s. p. Wentzel) ogłoszonym z dnia 14. Kwietnia 1857. roku i nie jest prawem i że przecież państwo okupacyjny z dnia 15. Maja 1810. roku zapisany w alioze praw krajowych, zniestym się zostało. — Nie mniej także zmuszeni byli duchowni odparować i to twierdzenie, że jako radycy katolickich parafii są urzędnikami. Królewski Nadprokuratora podejga pod swą

1) Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencyi w Poznaniu Nr. 22. Poznań dnia 25. Maja 1862. r.

Nr. 484. Maja r. 6.

2) Z powodu naszych uwag względem wykonania najwyższego rozporządzenia, według którego przy czynnościach stróżowych w W. X. Poznańskim język polski obok niemieckiego ma być używanym, Ministerium Soma szukało ex nunc poszukiwania, ośmiu uprzedzenia takowych, wo względnie czynności w wiało aktualniejszych, uprzedzić N. Pana najzupełniej w rozkaz, „skutku których usatysfakcjonuje wydatki przepisy”.

3) O do XX. Dziennik w Płocku.

Władze powiatowe zmuszają się na tej deklaracji przez Dyktando Ziemian, które w nich posiadają w tym stopniu język niemiecki, że się w nim nie traktują wyrazić mogą, i mają po niemiecku sprawę stawiać i rozprzeczanie do nich w niemieckim wywołaniu może być. Najbardziej jednak niemieckiego wobec język raportu w języku polskim, także do wywołania do nich w języku niemieckim rozprzeczanie przebiegał wiało (Huczenie pisał).

Berlin dnia 14. Kwietnia 1862.

Król Ministerium Stanu.

(podp.) Altmann, Schumann, Lottum, Bernstoff, Hake,

Mausen, Bismarck, Knappe, Müller.

Regulamin.

Względem używania języka niemieckiego i polskiego przy czynnościach władz administracyjnych w W. X. Poznańskim.

Poznań dnia 25. Maja 1862 r. X. Poznański.

Naczelnik Trybunału W. X. Poznańskiego.

(podp.) Fritzwil.

Mowa w obronie duchowieństwa Wielkiego Księstwa Poznańskiego wygłoszona podczas procesu

([Rymarkiewicz] 1864).

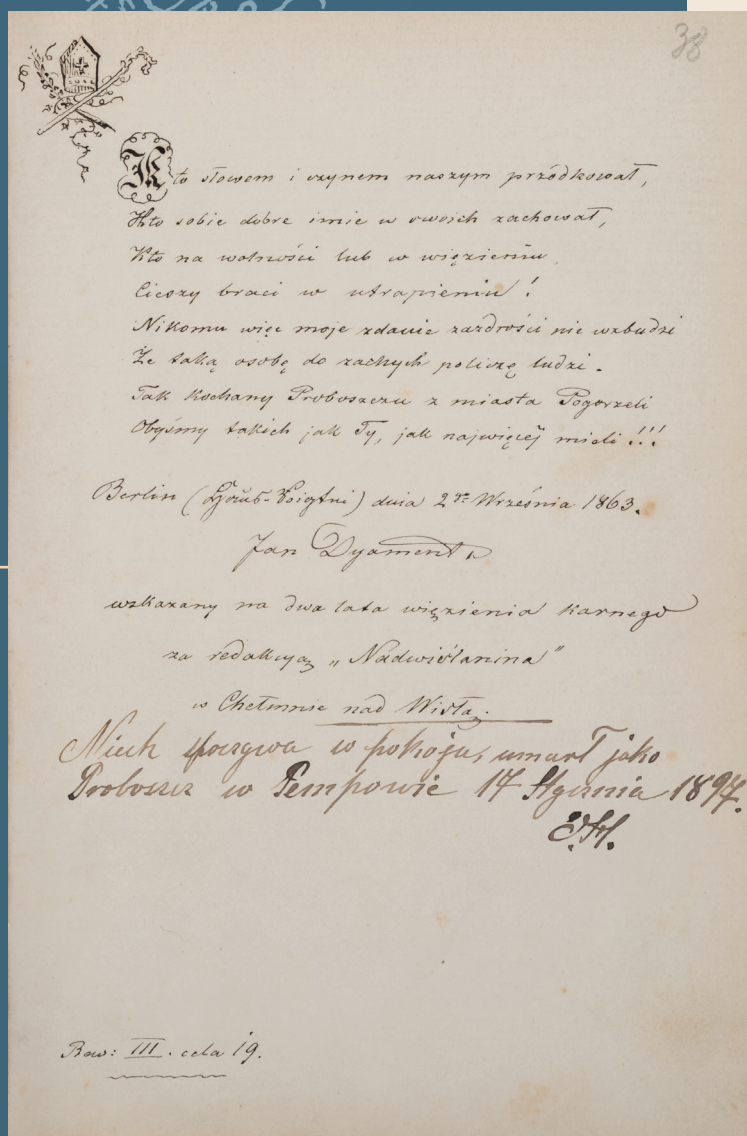


Portret anonimowego księdza, który był przetrzymywany w berlińskim areszcie – portret księdza Rymarkiewicza? (Haase L. & Co. [1863–1864])

Wpis Jana Dyamenta, redaktora „Nadwiślanina” z Chetmna nad Wisłą, z 2 września 1864 roku mocno wyróżnia się wśród innych w pamiętniku księdza Cypriana. Jest on obszerny, zawiera powód osadzenia w Hausvogtei, ikonografię, która awansuje księdza na biskupa (mitra i pastorał stanowiły symbole biskupa, gałązka palmowa to symbol męczeństwa), oraz późniejszy dopisek o śmierci księdza Cypriana.

*Kto słowem i czynem naszym przodkował,
Kto sobie dobre imię u swoich zachował,
Kto na wolności lub w więzieniu
Uciszy braci w utrapieniu!
Nikomui więc moje zdanie zazdrości nie wzbudzi
Że taką osobę do zacnych policzę ludzi.
Tak Kochany Proboszczu z miasta Pogorzeli
Obyśmy takich jak Ty, jak najwięcej mieli!!!!*

(Jarochoński 1863, 38)



NADWIŚLANIN.

KRONIKA.

* W sobotę, 17 b. m. po obiedzie odbyła się w lokalu redakcyjnym Nadwiślanina rewizja sądowa. Szukano rękopisów do Nr. 105 r. z. Nadwiślanina. Rękopisów tych nie znaleziono. Podobna rewizja odbyła się w mieszkaniu prywatnym p. Jana Dyamenta, byłego rzadcy drukarni Nadwiślanina, który Numer 105 Nadwiśl. podpisał jako odpowiedzialny redaktor w zastępstwie. Szukanych papierów i w mieszkaniu p. Dyamenta nie znaleziono, jego samego zaś przyaresztowano.

o— Lód na Wiele tak już jest kruchym, że przeprawa przez Wisłę...

Fragment Kroniki „Nadwiślanina”
z 20 maja 1863 roku o aresztowaniu
Jana Dyamenta

(Chociszewski 1863, 3)

yskich pocztach. Przedpłata ćwierćroczna w
raju 22 1/2 sgr. Inzeraty po 1 sgr. od drobne
che przy Starym Ryuku nr. 73; w Krakow

Jan Dyament został aresztowany za publikację numeru 105. „Nadwiślanina”, w którym znalazł się artykuł o zamachach w Królestwie Polskim. Berliński Kammergericht uznał to za zdradę stanu i skazał redaktora na dwa lata więzienia w „domu poprawy” (Zuchthaus), który uważano za ciężki. Ciekawostką jest, że numer 105. pierwotnie pozytywnie przeszedł cenzurę i dopiero później doszukano się w nim znamion przestępstwa – wydanie zostało zarekwirowane.

(Chociszewski 1863; Bukowski 1964, 81, 106, 108, 110–111, 142;
Gzella 2011, 226; Balcerk 2018, 68–69)

*za redakcyę „Nadwiślanina”
w Chetmnie nad Wisłą.*

Jan Dyament

„Wszyscy mają tę wadę” Horacego

Oprócz prostych, rymowanych tekstów, w pamiętniku księdza Cypriana znajdziemy również cytaty z literatury światowej. Stanowi to dowód posiadania przez aresztantów dobrego wykształcenia i świetnej pamięci, na której bazowała ówczesna edukacja. Przykładem światowej literatury może być fragment Satyry Horacego pod tytułem: „Omnibus hoc vitium est”, czyli „Wszyscy mają tę wadę” (I, 2.38–42, 49–54, 84, 86).

Die beati Boleslai.

*Paullum deliquit amicus.
Odisti et fugis.*

*Illuc praevertamur, amatorem quod amicae
Turpia decipiunt caecum vitia, aut etiam ipsa haec
Delectant [veluti Balbinum polypus Hagnae]
Vellem in amicitia sic erraremus et isti
Errori nomen virtus posuisset honestum.
Parcius hic vivit: frugi dicatur. Ineptus
Et iactantior hic paulo est: concinnus amicis
Postulat ut videatur. At est truculentior, atque
Plus aequo liber: simplex fortisque habeatur.
Caldior est: acris inter numeretur. Opinor,
Haec res et iungit iunctos et servat amicos.*

Porównaj: (Horatius Flaccus 1854, 121–123)

W błogosławionym dniu Bolesława.

[czyli 19 sierpnia; wpis Adolfa Koczorowskiego]

Przyjaciół mało wyjaśnia.

[fragment wyrwany z kontekstu; wers 84]

Nienawidziłeś i unikasz.

[fragment wyrwany z kontekstu; wers 86;

tłumaczenie Przemysław Chudzik]

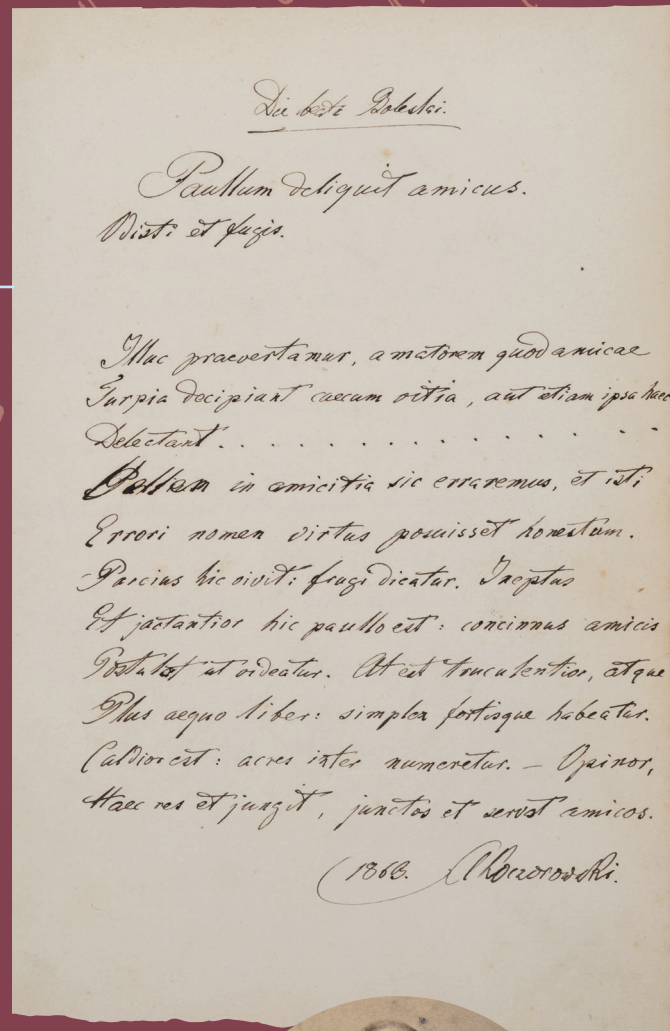
*Nieco inaczej rzecz przedstawia się z kochankiem, [wers 38]
co w miłości nie widzi wad i widzieć nie chce,
[jak Balbin, który nawet o polipie Hagny] mówi z podziwem.
Warto życzyć, żeby przyjaźń
wśród takich przywar kwitła i żeby przyjaciel od cnoty imię brał.*

[wers 42]

[...] Kto nazbyt skąpy, powiedz raczej – rządzny, [wers 49]

*natręt, skaranie boskie – przyjaciel oddany,
gbur, co to w słowach nie przebiera – śmiały, szczery,
Gwałtownik zapalczywy – mąż pełen zapału.
Takie okazywanie względów przyjaźń krzewi,
Zobowiązuje, a my – na przekór – przyjaciół [wers 54].*

Tłumaczenie Stefana Gołębiowskiego
(Horatius Flaccus 1980, 2: 66–69).



Portret Adolfa Koczorowskiego
z lat 1863–1864

(Haase L. & Co. [1863]a)

*Paullum deliquit
Odisti et fugis.*

„Bliski przyjaciel” Horacego

Innym przykładem literatury światowej może być fragment *Pieśni* Horacego „Angustam amice”, czyli „Bliski przyjaciel” (III, 2.12–16), która była często wykorzystywana jako motto na nagrobkach żołnierzy.

Wpisy Leona Smitkowskiego,
Artakserksesa Romana
Rekowskiego, Bolesława
Kościelskiego i Władysława
Niegolewskiego, z 13 sierpnia
1863 roku

Portret Władysława
Niegolewskiego

(Haase L. & Co. [1864])



*Dulce et decorum est pro patria mori!
Mors et fugacem persequitur virum,
Nec parat imbellis iuventae
Poplitibus timidove tergo.*
Wiznienie Hauvovtei 2 13^{go} sierpnia 1863.
Numer 20^{ty}.
Leon Smitkowski.
Ar. Rekowski
Bolesław Kościelski
Władysław Niegolewski

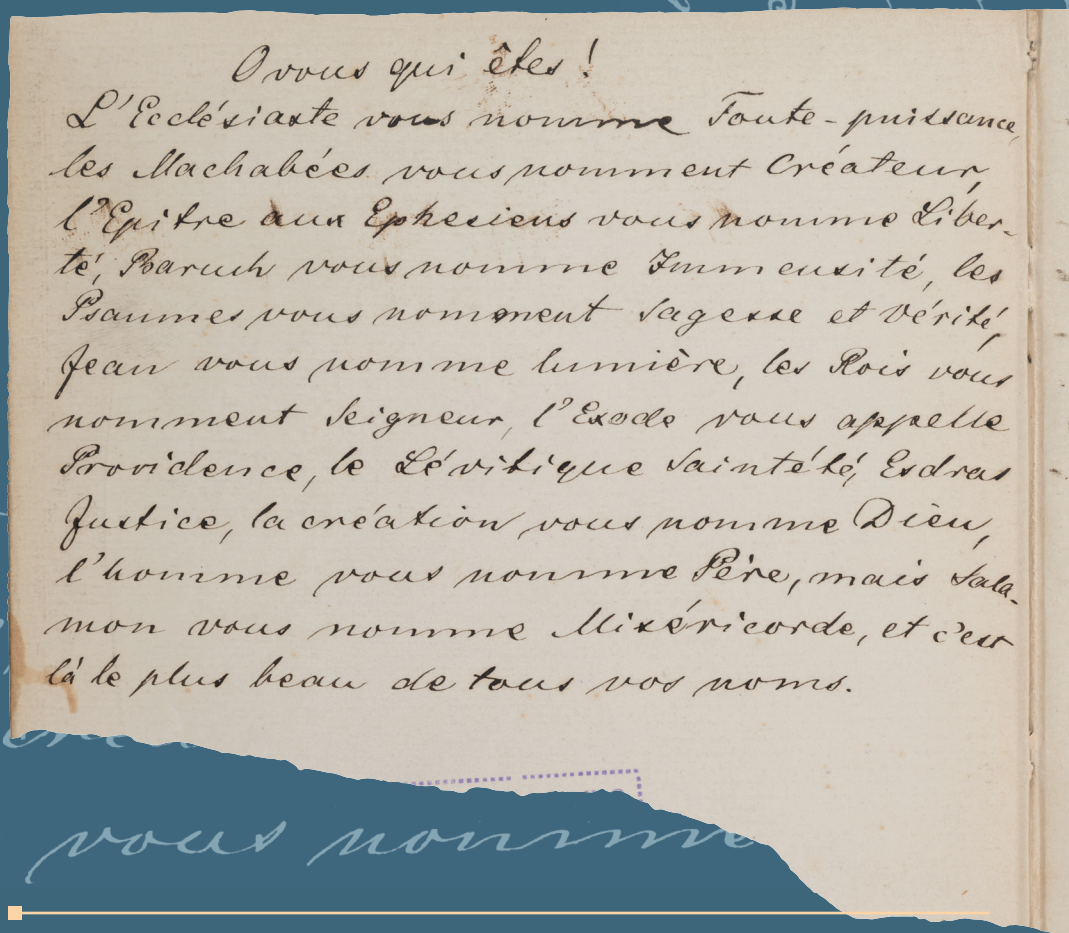
*O Dulce et decorum est pro patria mori:
Mors et fugacem persequitur virum,
Nec parat imbellis iuventae
Poplitibus timidove tergo.*

Porównaj:
(Horatius Flaccus 1854, 47–48)

*Jak słodko i zaszczytnie jest umrzeć
za ojczyznę. Biada trwożnej młodzi:
śmierć nie oszczędza – najchętniej
w grzbiecie i lędźwie godzi.*

Tłumaczenie Stefana Gołębiowskiego
(Horatius Flaccus 1980, 1: 149).

Powieść *Nędznicy* (*Les Misérables*) Victora Hugo ukazała się w 1862 roku. W tym samym roku ukazał się jej polski przekład. Dzieło musiało być znane aresztantom. Fragment powieści został wpisany na ostatniej stronie pamiętnika księdza Cypriana bez daty i dedykacji.



O vous qui êtes!

L'Ecclésiaste vous nomme Toute-Puissance, les Macchabées vous nomment Créateur, l'Épître aux Éphésiens vous nomme Liberté, Baruch vous nomme Immensité, les Psaumes vous nomment Sagesse et Vérité, Jean vous nomme Lumière, les Rois vous nomment Seigneur, l'Exode vous appelle Providence, le Lévitique Sainteté, Esdras Justice, la création vous nomme Dieu, l'homme vous nomme Père, mais Salomon vous nomme Miséricorde, et c'est là le plus beau de tous vos noms.

Porównaj: (Hugo 1912, 12)

O Ty, któryś jest!

Eklezjasta zowie Cię Wszechmocą, Machabeusze zowią Cię Stwórcą, list do Efezjan zowie Cię Wolnością, Baruch zowie Cię Nieskończonością, Psalmy zwą Cię Mądrością i Prawdą, Jan zowie Cię Światłem, Królowie zwą Cię Panem, Księga Wyjścia zowie Cię Opatrznością, Księga Lewitów – Świętością, Ezdrasz – Sprawiedliwością, wszelkie stworzenie zowie Cię Bogiem, człowiek zowie Cię Ojcem, ale Salomon zowie Cię Miłosierdziem – i to jest najpiękniejsze ze wszystkich Twoich imion.

Tłumaczenie Krystyny Byczewskiej (Hugo 1976, 31–32).

Pamiętnik Józefa Matuszewskiego

WYMIARY: 21,5 × 14 cm

OPRAWA: skóra koloru czarnego

STAN ZACHOWANIA: wymaga konserwacji

LICZBA KART: 30

LICZBA WPISÓW: 48

PIERWSZY WPIS: 26 sierpnia 1863 roku

OSTATNI WPIS: 5 stycznia 1864 roku

CHARAKTERYSTYKA WPISÓW:

- dominuje język polski;
- brak chronologicznej kolejności wpisów (np. wpis Stanisława Maciejewskiego z 28 sierpnia 1863 roku znajdujący się na ostatniej stronie);
- w 2 przypadkach aresztanci podali numery swoich celi;
- w 11 przypadkach aresztanci podali swoje miejsca pochodzenia;
- informacja o wcześniejszym, wspólnym z Matuszewskim, pobycie w poznańskiej cytadeli na Winiarach (Stanisław Szczaniecki).



*Pamiętnik z więzienia Hausvogtei
w Berlinie dla Józefa Matuszewskiego z r. 1863.*

Pierwsza strona pamiętnika
Józefa Matuszewskiego

(Matuszewski 1864)

Pierwsza i czwarta
strona okładki pamiętnika
Józefa Matuszewskiego

(Matuszewski 1864)

Józef Matuszewski

Józef Matuszewski urodził się w 1831 roku. Na jego temat stosunkowo mało wiemy. Mieszkał w Poznaniu, gdzie wykonywał zawód krawca.

Informacja o aresztowaniu
Józefa Matuszewskiego

(Feldmanowski 1863)

W latach 1857–1859 służył w 10. Pułku Piechoty (10. Infanterie-Regiment), którego sztab oraz 1. i 2. batalion stacjonowały w Poznaniu, a batalion fizyliarów w Rawiczu.

Jak poinformował „Dziennik Poznański” w wydaniu z 11 czerwca 1863 roku, 9 czerwca Józef Matuszewski został zaaresztowany, prawdopodobnie pod zarzutem zdrady stanu. Pierwotnie znalazł się w poznańskiej cytadeli, „na Winiarach” (gdzie przybywał razem ze Stanisławem Szanieckim), a później wylądował w berlińskim Hausvogtei.

Podczas polskiego procesu pruska prokuratura nie udowodniła mu winy i Józef został uniewinniony. Po wszystkim wrócił do Poznania. W wyniku długiego przebywania w aresztach pogorszył mu się wzrok.

(Balcerek 2018, 73)

Wskutek tego, że wyspy jonskie niebawem zostaną przyłączone do Grecji.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 10 czerwca. Wczoraj aresztowano tu rządzącą dóbr p. Mrowińskiego, który właśnie był przywiozł na targ wełnę strzyży tegorocznej. Onegdaj aresztowano mieszkającego w Bazarze krawca Matuszewskiego.

Z Bukowskiego, 4 czerwca. W zeszłym tygodniu odbyło się w Buku walne zebranie Towarzystwa pomocy naukowej, na które 19

to, że podróż do Drezn odbył po wypuszczeniu z więzienia jedynie dla tego, aby przyjść nieco do siebie.

Następującym obżalowanym jest mistrz krawiecki Józef Matuszewski. Ma lat 32 i należy do pierwszego powołania landwery. Miał on być wedle oskarżenia agentem wyżej wspomnianego komitetu lokalnego i werbować ochotników do powstania. Oskarżenie powołuje się na świadectwo woźnicy Samolika i służącego Przybylskiego. Obżalowany przeczy twierdzeniu oskarżenia i powiada, że Przybylski świadczy przeciwko niemu ze zemsty.

Na zapytanie naczelnego prokuratora oświadcza dalej obżalowany, że ani nie poszedł do obozu powstańczego ani się dostał do niewoli rosyjskiej.

Obrońca obżalowanego, Lisiecki dowodzi niewiarogodności obu świadków.

Oskarżenie zarzuca między innymi Romanowi Pilasowi, że pomagał wyprawie powstańców przeciw Moskalom i że się z nimi złączył. Ich zbrodnie pruskie nie odkryły.

Relacja berlińskiego
korespondenta z posiedzenia
sądu z 6 września 1864 roku

(Dziennik Poznański 1864)

Na pamiątkę wspólnego więzienia na
Winiarach w Poznaniu i Hausvogtei w Berlinie

26/8/1863.

Stanisław Szaniecki

Wpis Stanisława Szanieckiego
z 26 sierpnia 1863 roku

(Matuszewski 1864, 1)

Wpis Józefa Matuszewskiego,
więźnia nr 24, w pamiętniku
księdza Cypriana Jarochońskiego

(Jarochoński 1863, 6)

24 sierpnia.

Józef Matuszewski

Wpisy do pamiętnika Józefa Matuszewskiego

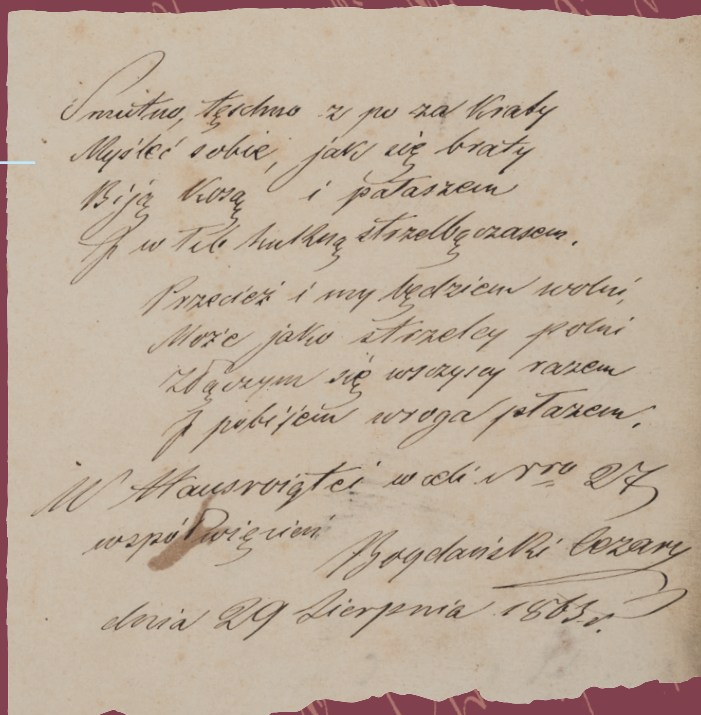
Wpisy w pamiętniku krawca
Józefa Matuszewskiego są
mniej obszerne i prostsze niż
w sztambuchu księdza Cypriana.
Dominuje też w nich język polski.

Smutno, tęskno z poza kraty
Myśleć sobie, jak się braty
Biją kosą i pałaszem
I w łeb hukną strzelbą czasem.

Przecież i my będziemy wolni,
Może jako strzelcy polni
Złączym się wszyscy razem
I pobijem wroga płazem
[płaska, boczna powierzchnia
długiej broni białej – M.B.].

Wpis Cezarego Bogdańskiego
z 29 sierpnia 1863 roku

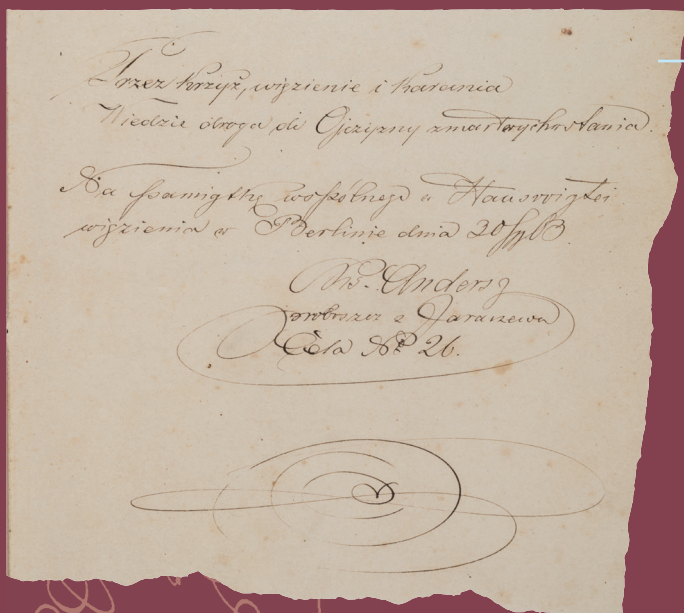
(Matuszewski 1864, 2)



Przez Krzyż, więzienie i karania
Wiedzie droga do Ojczyzny
zmartwychwstania.

Wpis księdza Ignacego Andersza
z 30 września 1863 roku

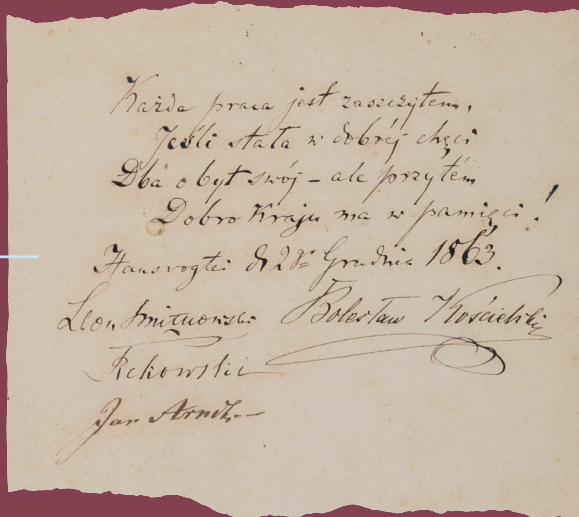
(Matuszewski 1864, 8)



Każda praca jest zaszczytem,
Jeśli stała w dobrej chęci
Dba o byt swój – ale przytem
Dobro Kraju ma w pamięci.

Wpis Leona Śmitkowskiego,
Bolesława Kościeleckiego,
Artakserksesa Romana Rekowski
i Jana Arndta z 23 grudnia 1863 roku

(Matuszewski 1864, 9)



Na pamiątkę wspólnej kozy w Hausvogtei

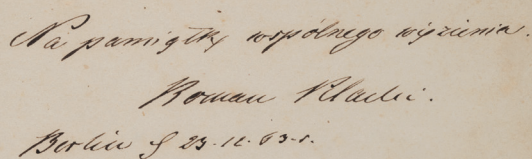
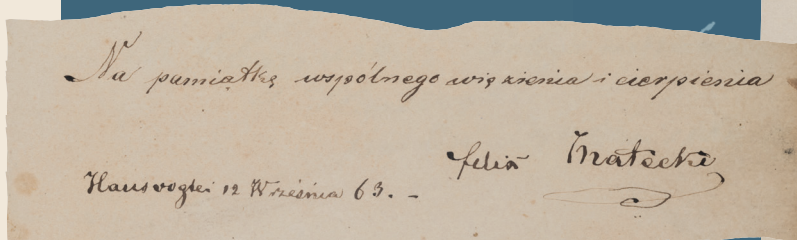
Portret Romana
Czartoryskiego
(Graf [1864]c)



Szczególną uwagę w pamiętniku Józefa Matuszewskiego przyciąga wpis księcia Romana Adama Augusta Wilhelma Klemensa Czartoryskiego z września 1863 roku – jego autor należał do arystokracji, a wpisał się do sztabucha zwykłego krawca.

Sentencja „Na pamiątkę wspólnego więzienia” występuje w pamiętniku Józefa Matuszewskiego bardzo często.

Wpis Felixa Mateckiego
z 12 września 1863 roku
(Matuszewski 1864, 3)

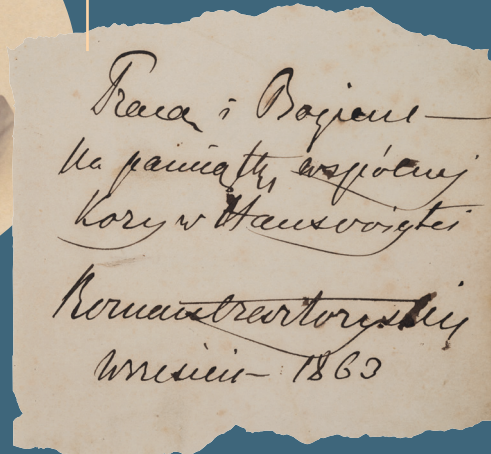


Wpis Romana Pilskiego
z 23 grudnia 1863 roku
(Matuszewski 1864, 16)

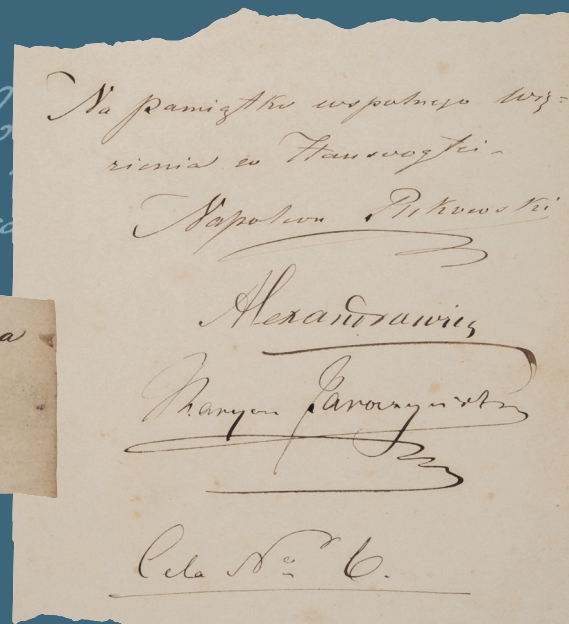


Zdjęcie
portretowe
księdza Bolesława
Antoniewicza
(Haase L. & Co. [1863]b)

Pracą i Bogiem
Na pamiątkę wspólnej
Kozy w Hausvogtei

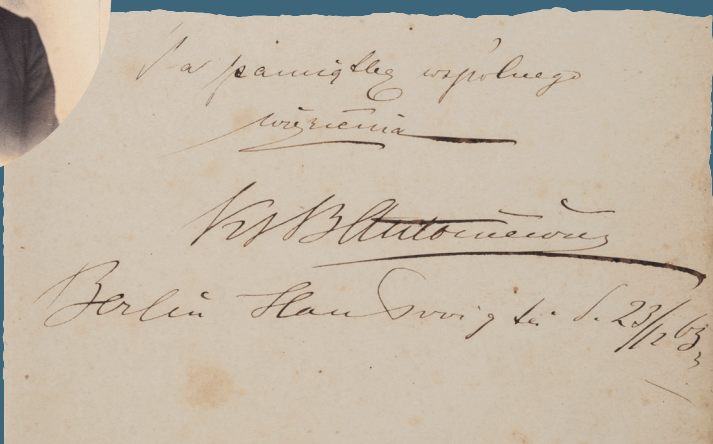


Wpis księcia Romana Czartoryskiego
(Matuszewski 1864, 6)



Wpisy Napoleona Rekowskiego,
Alexandrowicza i Marcina
Jaroczyńskiego
(Matuszewski 1864, 28)

Wpis księdza Bolesława Antoniewicza
z 23 grudnia 1863 roku
(Matuszewski 1864, 17)



Książę Czartoryski nie był jedynym arystokratą, który wpisał się do sztambucha krawca z Poznania. Znajdujemy w nim także wpis księcia Mikołaja Radziwiłła.

Mikołaj Radziwiłł
26/8 1863.

Wpis księcia Mikołaja Radziwiłła z 26 sierpnia 1863 roku

(Matuszewski 1864, 1)



Portret Mikołaja Radziwiłła z około 1864 roku, na odwrocie zapis „Na pamiątkę wspólnej Kozy.”

(Meltzer [1864]b)

Na pamiątkę wspólnej Kozy.
M. Radziwiłł
Meltzer, Hof-Photograph
BERLIN
Jerusalem- u. Mohrenstr. Ecke
Lindeng. u. Mohrenstr.
(vormals Hausvogtei-Platz)
1864 56
Berlin
Stanisław Szczaniecki

*Różne drogi, jedne cele,
Razem, razem przyjaciele!
W imię Boga, zwalczym wroga...*



Portret Stanisława Szczanieckiego z około 1864 roku

(Zeuschner 1864)

*Różne drogi - jedne cele
Razem, razem przyjaciele!
W imię Boga - zwalczym wroga.....
Na pamiątkę wspólnego węgierstwa na
Winiarskiej w Poznaniu i Hausvogtei w Berlinie
26/8 1863.
Stanisław Szczaniecki*

Wpis Stanisława Szczanieckiego z 26 sierpnia 1863 roku

(Matuszewski 1864, 1)

Wojciech Kętrzyński, akademik z Królewca
Na pamiątkę dnia 3go Grudnia r. 1863

Wpis Wojciecha Kętrzyńskiego, akademika z Królewca, z 3 grudnia 1863 roku

(Matuszewski 1864, 12)



Portret Wojciecha Kętrzyńskiego z 1881 roku

(Eder 1881)

Na trzeciej stronie znajdziemy wklejony list Zbigniewa Łukomskiego do Zygmunta Mocarskiego – pierwszego dyrektora Książnicy w Toruniu.

Autor listu był publicystą, współpracującym z „Kurierem Poznańskim”, „Gazetą Olsztyńską”, a później redaktorem „Słowa Pomorskiego” oraz „Mestwina”. Łukomski pochodził z Chełmży, znajdującej się około 20 km od Torunia, i interesował się dziejami ziemi chełmińskiej.

Z treści listu dowiadujemy się o przekazaniu sztambucha przez Łukomskiego do prywatnej kolekcji Mocarskiego. W zamian darczyńca oczekiwał pomocy dyrektora w ściągnięciu do Książnicy materiałów potrzebnych do prowadzonych badań naukowych. Ostatecznie pamiętnik znalazł się w zbiorach Książnicy, a nie w prywatnej kolekcji dyrektora placówki.

Odolanów [Wielkopolski], 20. VIII. [19]30

Szanowny Panie Dyrektorze,

Serdecznie dziękuję za odebranie wiadomości. Jestem szczerze zmartwiony, że zamierzona praca napotyka na trudności. Od 1. października b.r. będę musiał w Poznaniu objąć posadę, by móc kontynuować moje studia uniwersyteckie. Wrzesień chciałem poświęcić zbieraniu materiałów, odłożyłem sobie już kilkaset złotych, by stale zamieszkać w Toruniu. Jestem wprost zrozpaczony nie wiem, na jak długi czasokres wykonanie mojej pracy egzaminacyjnej zostanie odroczone. Czy nie można by w jakiś sposób rękopisów sprowadzić do Książnicy? Każę stawić wniosek do Kuratorium archiwum. Bardzo Pana Dyrektora proszę, by zechciał mi w tej sprawie pomóc.

Rękopis z 1863. roku pozwałam sobie nadesłać Panu Dyrektorowi do Jego Zbiorów prywatnych. Jest Pan przecież zapalonym bibliofilem, może sprawię Panu [tą] przesyłką przyjemność. Notatkę w „Mestwinie” może Pan umieścić. W jaki sposób Rękopis dostał się do moich rąk, opowiem w Toruniu. Oczekuję łaskawej odpowiedzi,

łączę ukłony
i serdecznie pozdrawiam

Zbigniew Łukomski.

Publikacja w: (Balcerek 2018, 77–79)

List Zbigniewa Łukomskiego do Zygmunta Mocarskiego, który został doklejony do trzeciej strony okładki pamiętnika Józefa Matuszewskiego

(Matuszewski 1864)

Odolanów, 20. VIII. 30.

Szanowny Panie Dyrektorze,

Serdecznie dziękuję za odebranie wiadomości. Jestem szczerze zmartwiony, że zamierzona praca napotyka na trudności. Od 1. października b.r. będę musiał w Poznaniu objąć posadę, by móc kontynuować moje studia uniwersyteckie. Wrzesień chciałem poświęcić zbieraniu materiałów, odłożyłem sobie już kilkaset złotych, by stale zamieszkać w Toruniu. Jestem wprost zrozpaczony nie wiem, na jak długi czasokres wykonanie mojej pracy egzaminacyjnej zostanie odroczone. Czy nie można by w jakiś sposób rękopisów sprowadzić do Książnicy? Każę stawić wniosek do Kuratorium archiwum. Bardzo Pana Dyrektora proszę, by zechciał mi w tej sprawie pomóc.

Rękopis z 1863. roku pozwałam sobie nadesłać Panu Dyrektorowi do Jego Zbiorów prywatnych. Jest Pan przecież zapalonym bibliofilem - może sprawię Panu przesyłką przyjemność. Notatkę w „Mestwinie” może Pan umieścić. W jaki sposób Rękopis dostał się do moich rąk, opowiem w Toruniu. Oczekuję łaskawej odpowiedzi;

Łączę ukłony
i serdecznie pozdrawiam

Zbigniew Łukomski

morze i ziemia chełmińska
Recht d. Poln. Pr.
i recesów sejmiku
pruskich nosili
pruskiej”. — vid
rche i Thorn.
Recht d. Poln. Pr.
ones ad Dissertatio
Rkp. 1112. Arch.

Recht d. Poln. Pr.

Pamięć Zyg. Mocarskiemu

W Berlinie dnia 10. V. 1863.
szewskiego 2 r. 1863.

Pamięć Zyg. Mocarskiemu
w dowód przychylności
ofiaruje

Odolauow, 20. III. 30. Zbigniew
Łukomski

Zbigniew Łukomski

Wpis Zbigniewa Łukomskiego
o podarowaniu pamiątnika
Józefa Matuszewskiego
Zygmuntowi Mocarskiemu
(Matuszewski 1864)

MESTWIN
DODATEK NAUKOWO-LITERACKI
SŁOWA POMORSKIEGO

Nr. 4.	Toruń, dnia 16 maja 1934 r.	Rok 10
--------	-----------------------------	--------

TREŚĆ: KS. ALFONS MANKOWSKI. Toruńskie „Polenlieder”. — MGR. STAN. WAŁĘGA. Stanowisko prawnicze - państw miasta Torunia w Prusach Królewskich i Rępliej.

KS. ALFONS MANKOWSKI
Toruńskie „Polenlieder”

Wojna narodowa o niepodległość 1830-31 r. nie tylko w Polsce obudziła zapał, ale i poza granicami jej u innych narodów poeci i literaci, artyści i historycy sławili dzielność oręża bohaterskiego narodu, radovali się zwycięstwem orła białego, smucili się klęską, pocieszali dodając odwagi do wytrwania, współczuli z uchodźcami. Sympatja, zachwyt, podziw nie powstały nagle, ale wznowiły się dla Polaków, skoro Grecja przez wzgląd na starożytną kulturę swoją zachęcona i wspierana przez Europę porwawszy za broń zrucila jarzmo tureckie.

Nie było to rzeczą przypadkową, że sprawa polska, walka o wolność przeciw uciskowi, najwięcej znalazła zapalonych zwolenników w Niemczech, zwłaszcza w Prusach. Król Fryderyk Wilhelm III przyrzekł po wojnach napoleońskich dać krajowi swojemu konstytucję, ale słowa nie dotrzymał. Rządy absolutystyczne, policyjne, wywołały niezadowolenie, protesty, spiski. Domagano się coraz głośniejszego obywatelstwa. W takich warunkach polska walka o niezawisłość stała się synonimem walki o wolność i samostanowienie.

W politycznych o Toruniu.

Archiwum XX. Czarotoryskich w Krakowie:
Rkp. 980 (zawiera ważne lauda ziemi pruskiej).

Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej S. A.
w Toruniu.

Za redakcję odpowiedzialny Zbigniew Łukomski
Toruń, ul. Szczytna 17. m. 3.

Strona tytułowa
Mestwina z 1934 roku,
kiedy redaktorem
odpowiedzialnym był
Zbigniew Łukomski
(Łukomski 1934, 1)

napotyka
v Pozna
studja
racin
by stal
omy - u
cy egg
caly w
hoze

- Balcerek, Mariusz. 2018. „Pamiętniki z aresztu w Hausvogtei. Imienniki księdza Cypriana Jarochowskiego i Józefa Matuszewskiego”. *Textus et Studia*, nr 1/2, 61–85.
<https://doi.org/10.19265/TES.2018.12131461>.
- Bogustawski, Wiktor. 2010. „Ksiądz Cyprian Wojciech Jarochowski”. *Nowa Gazeta Gostyńska* 12:11.
- Bukowski, Andrzej. 1964. *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*. Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe.
- Chociszewski, Józef. 1863. „Kronika”. *Nadwiślanin*, 20 maj 1863.
- Die Hausvogtei in Berlin*. 1848. IV 87/285 VI. Stadtmuseum Berlin.
<https://sammlung-online.stadtmuseum.de/Details/Index/292153>.
- Dziennik Poznański*. 1864. „Berlin, 6 września. Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom”, 8 wrzesień 1864.
- Eder, Józef. 1881. *Portret Wojciecha Kętrzyńskiego z Albumu Józefa Majera*. BZS.RKPS.6624.34. Zbiory Specjalne, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie. http://pauart.pl/app/artwork?id=BZS_RKPS_6624_34.
- Feldmanowski, Hieronim. 1863. „Wiadomości miejscowe i potoczne”. *Dziennik Poznański*, 11 czerwiec 1863.
- Graf, Heinrich. 1864a. *Elven, adwokat obrońca w procesie 1864, portret atelierowy*. MHF 1862/II/28. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-28/>.
- Graf, Heinrich. 1864b. *Mężczyzna w binoklach, portret atelierowy, adwokat Brachvogel z Berlina*. MHF 1862/II/4. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-4/>.
- Graf, Heinrich. 1864c. *Roman Czartoryski, portret atelier. w popiersiu*. MHF 1862/II/12. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-12/>.
- Grot, Zdzisław. 1963. *Rok 1863 w zaborze pruskim. Udział społeczeństwa polskiego w powstaniu styczniowym*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Grottger, Artur. lata 70. XIX w. *Reprodukcja rysunku: Artur Grottger, „Bój”, karton IV z cyklu „Litwania” (1864–1866)*. DI 106414 MNW. Muzeum Narodowe w Warszawie, Polska. <https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/zbiory/18036>.
- Gzella, Grażyna. 2011. „Drukarze-redaktorzy–udział pracowników poligrafii w tworzeniu prasy Prus Zachodnich (do 1914 roku)”. W *Ludzie i książki. Studia i szkice bibliologiczno-biograficzne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz*, red. [Ewa] [Andrysiak], 225–34. Łódź: Wydawnictwo Ibidem.
- Haase L. & Co. 1863a. *Adolf Koczorowski, portret atelierowy*. MHF 1862/II/27. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-27/>.
- Haase L. & Co. 1863b. *Ks. Bolesław Antoniewicz, portret*. MHF 1862/II/28. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-29/>.
- Haase L. & Co. 1863c. *Ksiądz z Prus, więzień Moabit., portr. atelier*. MHF 1862/II/42. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-42/>.
- Haase L. & Co. 1864. *Portret atelierowy, Wł. M. Niegolewski*. MHF 1862/II/11. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-11/>.
- Hasse, L. 1863. *[Portret Otto von Bismarcka]*. F.18663/AFF.III-51. Biblioteka Narodowa, Polska. <https://polona.pl/item-view/25554573-8a3b-48c1-8010-52ef734fddce?page=0>.
- Hasse, L. 1870a. *[Portret Portret Rudolfa von Gneist]*. F.2563. Biblioteka Narodowa. <https://polona.pl/item-view/56eb6449-b4aa-4056-b114-f2129abaf95?page=0>.
- Hasse, L. 1870b. *Rudolf von Gneist, [ca 1870]*. Wikimedia Commons. https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Rudolf_von_Gneist.jpg.
- Horatius Flaccus, Quintus. 1854. *Q. Horatius Flaccus*, red. Augustus Meinecke. [Berlin]: Berolini.

- Horatius Flaccus, Quintus. 1980a. *Dzieła*, tłum. Stefan Gołebowski. T. 1. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Horatius Flaccus, Quintus. 1980b. *Dzieła*, tłum. Stefan Gołebowski. T. 2. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Hugo, Victor. 1912. *Les misérables*. Paris: Nelson.
- Hugo, Victor. 1976. *Nędznicy*. Przetłumaczone przez Krystyna Byczewska. T. 1. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jarochoński, Cyprian. 1863. „X. Cypriana Jarochońskiego pamiątka z więzienia”. Berlin – więzienie Hausvogtei. Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Rps 189. Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu.
- Kieniewicz, S[tefan], i W. Koroluk, red. 1968. *Zabór pruski w powstaniu styczniowym*. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Kossak, Juliusz. 1902. *Reprodukcja rysunku: Juliusz Kossak (1824–1899), Rok 1863; z: „Pamiętniki hr. Michała Mikołajewicza Murawiewa («Wieszczela»), 1863–1865”*, Kraków 1902, s. 97. DI 81356 MNW. Muzeum Narodowe w Warszawie, Polska. <https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/zbiory/129648>.
- Łukomski, Zbigniew, red. 1934. *Mestwin. Dodatek Naukowo-Literacki Słowa Pomorskiego* 10 (4): 1.
- Matuszewski, Józef. 1864. „Pamiętnik z więzienia Hausvogtei w Berlinie dla Józefa Matuszewskiego z roku 1863”. Rps 233. Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu.
- Meltzer. 1863. *Więzienie Hausvogtei, Berlin, widok cz. miasta nieco z góry*. MHF 1862/II/36. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-36/>.
- Meltzer. 1864. *Mikołaj Radziwiłł, portret atelierowy we wnętrzu*. MHF 1862/II/24. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-24/>.
- N, N, red. 1865. *Der Polen-Prozeß im Jahre 1864. Eine vollständige historische Darstellung desselben*. Berlin: Druck von Verlag von Reichardt & Zander.
- N, N. 1889. „Opowiadania więźnia stanu. II: W Berlinie”. *Staszyc. Tygodnik obrazkowy dla oświaty i rozrywki, oraz mający na celu zachętę do zamięłowania oszczędności i pracy*, 20 kwiecień 1889.
- Niedzielska, Magdalena. 2003. „Życie polityczne i kulturalne Torunia (1815–1914)”. W *Historia Torunia*, red. Marian Biskup, 3/1:220–389. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
- [Rymarkiewicz], [Stanisław Kostka]. 1864. „Mowa w obronie duchowieństwa Wielkiego Księstwa Poznańskiego przeciw zarzutom czynionym w skardze o zbrodnię stanu 1864 r.” *Tygodnik Katolicki*, 25 listopad 1864.
- Schwartz, F. Albert. 1889. *Hausvogteiplatz mit Blick auf die Hausvogtei*. IV 65/692 V. Stadtmuseum Berlin. <https://sammlung-online.stadtmuseum.de/Details/Index/185508>.
- Semkowicz, Władysław. 1925. „Mapa historyczna Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1771 z uwzględnieniem granic i miejsc historycznych od początku XVII w.” Lwów; Warszawa: S[półka] Akc[yjna] Książnica-Atlas. Zjednoczone Zakłady kartograficzne i wydawnicze T.N.S.W. ZZK 21 200. Biblioteka Narodowa, Polska. <https://polona.pl/item-view/00cdb70a-cf21-4104-892d-35ec84cec099?page=0>.
- Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo”. b.d. „Cyprian Wojciech Jarochoński (Jaróchoński, Jaruchowski, Jarachowski)”. W *Wielkoposcy księża od XVIII do XX wieku*. Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo”. <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=1561>.
- Zeuschner, A. F. 1864. *Mężczyzna, portret atelierowy, St. Szczaniecki*. MHF 1862/II/8. Muzeum Fotografii w Krakowie. <https://zbiory.mufo.krakow.pl/card/mhf-1862-ii-8/>.

Na pamiątkę wspólnej kozy w Hausvogtei

PROJEKT MERYTORYCZNY:

dr Mariusz Balcerek

KONSULTACJE MERYTORYCZNE:

dr Michał Targowski

PROJEKT GRAFICZNY:

Kamil Snochowski

ISBN 978-83-961547-5-0

Nakład: 1000 egz.

Druk: TOTEM, Inowrocław

Katalog wystawy został wydany na prawach licencji
Creative Commons: Uznanie autorstwa-Na tych samych
warunkach 4.0 międzynarodowe (CC BY-SA).



Egzemplarz bezpłatny

Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie
w ramach Programu „Patriotyzm Jutra”.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



PA
TRIO
TYZM
JUTRA

ORGANIZATOR WYSTAWY



Książnica
Kopernikańska
w Toruniu

PARTNER WYSTAWY

